



## Immunitet

*Remigiusz Mróz*

[Download now](#)

[Read Online](#) 

# Immunitet

*Remigiusz Mróz*

## **Immunitet** Remigiusz Mróz

Najmłodszy w historii sędzia Trybunału Konstytucyjnego zostaje publicznie oskarżony o zabójstwo człowieka, z którym nic go nie łączy. Ofiara pochodzi z innego miasta i nigdy nie spotkała swojego rzekomego oprawcy, mimo to prokuratura zaczyna zabiegać o uchylenie immunitetu.

Spisek na szczytach władzy? Polityczna zemsta? A może sędzia jest winny?

Oskarżony zwraca się o pomoc do znajomej ze studiów, Joanny Chyżki. Nie wie, że prawniczka, która niegdyś brylowała w salach sądowych, teraz zmagają się z chorobą alkoholową i upiorami z czasów młodości.

Razem zaczynają odkrywać tropy prowadzące do miejsc, gdzie zasady prawa nie sięgają...

## **Immunitet Details**

Date : Published August 31st 2016 by Czwarta Strona

ISBN : 9788379765102

Author : Remigiusz Mróz

Format : Paperback 648 pages

Genre : European Literature, Polish Literature, Mystery, Crime, Thriller

 [Download Immunitet ...pdf](#)

 [Read Online Immunitet ...pdf](#)

**Download and Read Free Online Immunitet Remigiusz Mróz**

---

# From Reader Review Immunitet for online ebook

## Adam says

Ca?kiem niez?e odbicie po s?abiutkiej cz??ci trzeciej. Seria o Zordonie i Chy?ce jest pe?na odniesie? do bie??cej popkultury i wydarze?, co mo?e odbi? si? na tej ksi??ce za par? lat. Kilka b?yskotliwych wymian zda? mi?dzy g?ownymi postaciami. Bardzo dobry pocz?tek, potem nieco d?u?yżn, fina? ok, cliffhanger na koniec taki sobie naci?gacz na pi?t? cz???.

Dla fanów - oczywista oczywisto?? do przeczytania. Ale dla niefanów to niekoniecznie. Ja mi?o sp?dzi?em czas.

---

## Marionetka Literacka says

Kolejne losy mecenas Joanny Chy?ki i Kordiana Ory?skiego i kolejny typowy podczas czytania tej serii m?tlak w mojej g?owie. Dlaczego?

„Immunitet” – czyli czwarta ju? ods?ona cyklu z Joann? Chy?k i Kordianem Ory?skim na czele. Najm?odszy w historii s?dzia Trybuna?u Konstytucyjnego zostaje publicznie oskar?ony o zabójstwo cz?owieka. Ofiar? jest osoba pochodz?ca z innego miasta, która nie mia?a mo?liwo?ci spotka? si? z oskar?onym. Mimo to prokuratura zaczyna zabiega? o uchylenie immunitetu. „Wiesz, jak to mówi? – pytania s? dla nas ci??arem, ale odpowiedzi wi?zieniem, do którego sami si? wtr?camy.” Im dalej brn? w losy Chy?ki i Zordona, tym bardziej autor zaczyna mnie przera?a? swoj? wyobra?ni?. Pisz? to, poniewa? mam wra?enie, ?e dawna Chy?ka zmieni?a si? pod wzgl?dem emocjonalnym i ju? nie jest t? sam? osob?, co na pocz?tku serii. Wiadomo, cz?owiek, jak i bohater ksi??ki zmieniaj? si? z biegiem czasu, wobec okoliczno?ci, w których si? znale?li, jednak co? z ni? by?o nie tak, a? do samego ko?ca, gdy okaza?o si?, ?e czytaj?c ostatnie strony – ponownie zosta?am wywrócona z równowagi. By? mo?e brzmi to tak, jakbym negatywnie ten aspekt postrzega?a i niew?tpliwie tak by?o, cho? po od?o?eniu ksi??ki na bok i zako?czeniu, które du?o wyja?nia i zarazem nic – uwa?am, ?e Remigiusz Mróz ca?kiem nie?le potrafi manipulowa? emocjami czytelnika. „Nie wg??biaj si? zbyt w umys? psychopaty, bo mo?esz ju? z niego nie wyj??.” Nie skupiajmy si? jednak na postaci samej Chy?ki, cho? szczerze mówi?c, dla mnie Kordian jest tym samym cz?owiekiem, co w „Kasacji” i w jego charakterze niewiele ró?nic od tamtej pory zaobserwowa?am. „Gdyby samobójcy mieli wcze?niej wypisane na czole, co zamierzaj? zrobi?, rodziny nigdy nie pozwoli?yby, by targn?li si? na swoje ?ycie, prawda?” W tej ksi??ce by?o niewiele rzeczy, które tak naprawd? bardzo by mnie zaskoczy?y, zdenerwowa?y i zirytowa?y, jak to w powie?ciach tego autora jest w zwyczajaju. Poza zwalaj?cym z nóg zako?czeniem, nie odebra?am tej ksi??ki tak, jak pierwsze tomy serii, poniewa? Remigiusz Mróz pisze do?? schematycznie. Jest jednak co? w tym sposobie przekazywania informacji w ksi??kach, ?e kiedy wychodz? kolejne powie?ci autora, bardzo cz?sto po nie si?gamy, bo po prostu chcemy wi?cej. I ja chc? wi?cej, i na pewno po wi?cej b?d? si?ga?, z tym, ?e moim zdaniem wi?kszym zaskoczeniem s? ukazane w cyklu relacje Chy?ki i Zordona, ni? ca?a sprawa, na której opiera si? clue powie?ci, a wed?ug mnie powinno by? odwrotnie. Oczywi?cie s? to jedynie moje rozwa?ania na temat „Immunitetu” i nie ka?dy mo?e odbiera? t? ksi??k? w podobny sposób. Ja tymczasem mog? j? Wam serdecznie poleci?, lecz przygotujcie si? na du?e zaskoczenie.

---

## Basia Ry? says

4/5

---

## Miros?aw Dworniczak says

Lubi? Chy?k? i Zordona. I w?a?nie dlatego a? 3/5. Rzuci?em si? na ten tom jak Reksio na szynk?. No i mog? powiedzie? tylko tyle - napisane poprawnie, fragmenty s? nawet bardzo dobre. Niestety, wida? do?? dok?adnie, ?e autor pisa? t? ksi??k? szybko. Zbyt szybko. Pomys? generalnie dobry, ale nie ma tutaj takich ostrych zwrotów akcji jak w poprzednich tomach. A to stanowi?o o ostro?ci ksi??ek Mroza. Tu niestety ma?o przypraw. Chy?ka by z?o?y?a reklamacj? w Hard Rock Cafe. Ja te? sk?adam. Wola?bym poczeka? ze 3 miesi?ce d?u?ej i dosta? dobrze przyprawion? straw? dla umys?u.

---

## Brakpomys?u says

Najm?odszy z dotychczasowych s?dziów Trybuna?u Konstytucyjnego zostaje oskar?ony o morderstwo. Nigdy nie spotka? swojej rzekomej ofiary, raz tylko by? w mie?cie w którym dosz?o do zdarzenia. I to na d?ugo przed nim. Mimo to prokuratura walczy o uchylenie immunitetu. Najprostszy scenariusz mówi, ?e s?dzia jest winien lub kto? z politycznego otoczenia próbuje si? zem?ci?. M??czyzna szuka prawniczego ratunku u dawnej znajomej ze studiów, Chy?ki. Nic nie wie o jej obecnej sytuacji ?yciowej - problemach alkoholowych i powracaj?cych demonach przesz?o?ci.

Chyba po raz pierwszy zaczynaj?c ksi??k? Mroza mia?am mieszane uczucia. Po lekturze "W cieniu prawa" ba?am si?, ?e pozycja mnie nie zachwyci, a wr?cz zirytuje. Jednak podskórnie czu?am, ?e w przypadku Chy?ki tak po prostu nie mo?e by?. W ko?cu to ona wydaj? si? by? prowodyrem uwielbienia autora. Teraz pytanie, czy prawniczka stan??a na wysoko?ci zadania? Znaj?c j?, zjad?abym mnie za samo pow?tpiewanie w ni?. I w sumie mia?aby racje, bo jak zawsze pokaza?a klas?.

Nie ma si? co rozwodzi? nad tym jakim j?zykiem pos?uguje si? Mróz. Czy jego opisy s? przyd?ugie czy w sam raz. Nie w tym przypadku. "Immunitet" podtrzymuje poprzeczk? jak? postawi?y poprzednie cz??ci. Ma w sobie wszystko to za co czytelnicy pokochali autora. Doszuka?abym si? tylko jednej wady - nie nale?y od niej zaczyna?. Te serie po prostu nale?y czyta? chronologicznie. Dla w?asnego dobra, by nie zgubi? si? w odno?nikach do poprzednich cz??ci.

Ogromnie podoba mi si? przemiana jak? przechodz? bohaterowie. Jak u Chy?ki jest ona raczej niewielka, tak Zordon zmienia si? ogromnie. Co prawda zabra?o mu to du?o czasu i dogadywa? by?ej patronki, ale uda?o mu si?. I to naprawd? w fajnym stylu. Przyznaje, ?e w pewnym momencie lektury zrobi?am wielkie oczy, a serduszek zacz??o bi? nieco szybciej. Bo z Zordonem i Chy?k? jest jak w tym wierszu "Ju? by? w ogródku, ju? wita? si? z g?sk?", bo przecie? wszyscy czuj?, ?e mi?dzy t? dwójk? co? jest. Jednak nigdzie nie jest to w ?aden sposób sfinalizowane. I ta zabawa w kotka i myszk?, nadaje ich historii smaczku. To taka wisienka na torcie ich relacji. Motyw tak oczywisty i cz?sto irytuj?cy jest wykorzystany wr?cz odwrotnie.

Do tego fakt jak umiej?tnie Mróz odnosi si? do aktualnej sytuacji politycznej. I robi to w sposób delikatny i nienachalny. No i nieustanne odwo?ania do popkultury. Je?li my?leli?cie, ?e kolokwia z Iron Miden nie mia?y sensu, to teraz dostrze?ecie swój b??d. To sprawia, ?e czytelnik ma wra?enie jakby Chy?ka i Zordon

naprawd? p?dzili ulicami warszawy w iks pi?tce w tym samym czasie gdy on zatapia si? w lekturze. Ten autentyzm i realizm ich historii jest cudowny. Plus powi?zania z opowie?ci? Forsta, czego chce? wi?cej?

Ta ksi??ka potwierdza, ?e cykl o Chy?ce to takie "Nothing else matters" Mroza. Dzi?ki niej zyska? swoj? popularno?? i jestem pewna, ?e równie? za jej spraw? j? utrzyma. Wystarczy tylko, ?e b?dzie tworzy? kolejne tak wci?gaj?ce tomy. Tylko te zako?czenia, w ko?cu przyprawi? mnie o brak nie tylko pomys?u, ale i paznokci.

Tekst z <http://smieszna-nazwa.blogspot.com/>

---

## Radek Gabinek says

"Afraid to read fast" - chcia?o by si? rzec parafrazuj?c Bruce'a Dickinsona, który ju? chyba zawsze b?dzie mi si? kojarzy? z dzwonkiem telefonu Joanny Chy?ki. Ta sympatyczna prawniczka - cho? to w przypadku jej osoby okre?lenie dla niektórych mocno kontrowersyjne - oraz jej podopieczny "Zordon" ca?kowiec zaw?adn?li moj? czytelnicz? wyobra?ni? i dlatego ta w?a?nie seria jest moj? ulubion? z dotychczas poznanych dokona? Remigiusza Mroza. Wspomniany duet po prostu mia?d?y system i dlatego wiadomo?? o zbli?aj?cej si? szybkimi krokami premierze czwartej cz??ci cyklu by? jedn? z lepszych wiadomo?ci tego lata. Mimo, ?e w tym roku lato specjalnie nas s?o?cem nie rozpieszcza?o, to ten w?a?nie news potrafi? rozgrza? mnie chyba nawet bardziej ni? s?once nad Czarnogórszk? Riwier?. Nawet si? nie zd??y?em zorientowa? i "Immunitet" ju? za mn?. Za pó?no na wnioski, ?e trzeba by?o si? wolniej delektowa? t? lektur?, ale z drugiej strony jak tu nie ch?on?? ekspresowo perypetii tej dwójki prawników, zw?aszcza w wydaniu mistrza Goszty?y :)

"Immunitet" daje rad? ! I to jak ! Ró?nie to jest z kolejnymi cz??ciami cyklów literackich czy filmowych, ale w przypadku tej ksi??ki wszelkie obawy si? nie sprawdzaj?, bo ta seria nabiera rozp?du i mam tylko nadziej?, ?e Remigiusz Mróz szybko jej nie zako?czy, a zapowiedzi co do ekranizacji oka?? si? sprawdzone. Kiedy w naszym kraju zrobi?o si? g?o?no na temat Trybuna?u Konstytucyjnego, to szczerze mówi?c nie s?dzi?em ?e ten temat b?d? przerabia? razem z Chy?k? i Zordonem, cho? z drugiej strony Remigiusz Mróz przyzwyczai? nas do tego, ?e jest na bie??co z aktualn? sytuacj? i nie dotyczy to tylko i wy??cznie szeroko rozumianej popkultury ( zreszt? tutaj si?ga g?ównie po klasyków ). Nie inaczej jest tym razem, bo bohaterem "Immunitetu" jest s?dzia Trybuna?u Konstytucyjnego w?a?nie, który zostaje postawiony w oskar?enie dotycz?ce morderstwa. Ca?a sprawa pachnie prowokacj?, b?d? te? kolejn? rozgrywk? polityczn?, ale czy w rzeczywisto?ci s?dzia oka?e si? niewinny? Do wyja?nienia tej sprawy zostanie zaprz?gni?ta ekipa Chy?ki co gwarantuje spore emocje i wymieniony humor pe?en ironii i sarkazmu. Nie b?d? si? wdawa? w sprawy proceduralne zwi?zane z samym postawieniem przed s?dem s?dziego Trybuna?u, bo te kwestie znakomicie my?li? sobie wyja?ni ju? sam autor w przejrzysty i prosty sposób odkrywaj?c przed nami specyfik? dzia?ania systemu prawnego w naszym kraju i wszelkie niuanse z tym zwi?zane. Remigiusz Mróz posiada rzadki dar t?umaczenia zwyk?emu laikowi jak ja mechanizmów prawnych w sposób przyst?pny, a nie jest to wcale ?atwe. Ma?o tego, o sile jego ksi??ek stanowi te? to ?e potrafi niczym Grisham o?ywi? nudne korytarze i sale s?dowe i uczyni? je miejscami które a? kipi? od emocji i napi?cia mimo tego, ?e w polskiej rzeczywisto?ci pewnie jednak zion? raczej nud? i beznadziej?.

Chy?ka znów uruchamia pok?ady inwencji i extra-energii, co cieszy zwa?ywszy na trudne momenty jakie prze?ywa?a w "Rewizji" i przebojem popycha do przodu spraw?. Stosuje przy tym jak zwykle niekonwencjonalne i nie zawsze do ko?ca legalne rozwi?zania. Zordon stara si? ni? opiekowa? i trzyma? w ryzach ( oczywi?cie s?abo mu to wychodzi ), a obok nich, a bardziej mo?e w tle nie zabraknie te? "Borsuka"

- którego swojej drogę bardzo polubię i Kormaka. Tempo szybkie, intryga ciekawa, a im mniej wiecie na jej temat przed przystąpieniem do lektury tym lepiej, dlatego tradycyjnie nie popsuje Wam tej zabawy :D Wspomnę tylko, że pomiędzy głównymi bohaterami będzie jeszcze bardziej elektrycznie niż dotąd, a co to oznacza to już uruchomcie sami wyobraźnię. Czym jest Cymelium i dlaczego Joanna obdarzy nim Zordona? Na ile traumatyczna przeszłość? Czyżby i w pewien sposób źródło jej alkoholowych problemów zostanie nam w końcu rozjaśnione. Autor pokusi się o intrygujące i nowatorskie rozwiązania jeżeli chodzi o wprowadzenie tych wątków, ale czy nowe informacje zamiast zapewnić odpowiedzi tak naprawdę jeszcze bardziej namieszają w dalszym rozwoju wypadków. Jeżeli tak się stanie, to akurat dobrze dla czytelników bo gwarantuje dużo potencjału do trwania przygody z Chyżką i Zordonem. Kiedy poznacie zakończenie "Immunitetu" to trudno żebyście nie wyobrazili sobie tak jak ja przewrotnego uśmiechu na ustach Remigiusza Mroza, który pisząc ten fragment - pozostawia czytelnika z rozdziawioną gębą i cisnącym się na usta "WTF????!!". Mam wiele sympatii do tego autora właśnie za tego typu zabiegi, za poczucie humoru, za wciąganie czytelnika w swego rodzaju grę, ale również za gust muzyczny : Ironsi, Parkway Drive, Stone Temple Pilots - soundtrack tej książki jest niesamowity, a znam przypuszcza że takie utwory jak "Down" nie znalazły się tu przypadkowo, ale być może autor słuchał sobie tych utworów podczas pisania, a może biegania. Tak - biegania, bo nie wiem czy wiecie, ale "robi" on 100 km tygodniowo jak wyczytałam w jednym z wywiadów. Uwierzcie mi - te kilometry są naprawdę imponujące, bo sam biegam i już 50 km tygodniowo daje sporo w końcu. W ogóle tak sobie myślałam, że całkiem inaczej czyta się książki kogoś, kto - tak mi się przynajmniej wydaje - karmi się podobnymi rzeczami jak ja...no trochę tu zbaczam z głównego toru więc chyba pora na meritum...

Kończąc to - trudno nie zauważyć - mocno entuzjastyczną opinię, pragnę zachęcić do przesłuchania jej w wersji audiobooka. Dzięki Audiotece tak właśnie rozpoczynam i kontynuuję przygodę z Remigiuszem Mrozem i jego "Chyżką". Dlaczego? Nie dlatego, że jestem leniwy, czytam bowiem dużo zarówno w ebooku jak i w papierze, ale da takie pozycje które są genialnie interpretowane i zyskują jako audiobooki. Tak jest właśnie tutaj, gdzie Krzysztof Gosztyca czyni cuda, a gościnnie udziela Anny Dereszowskiej to prawdziwa wisienka na torcie. Nie wyobrażam sobie, że mógłby tym razem zapoznać się z tą książką inaczej, a za to że Audioteka dała mi to możliwość tym razem przedpremierowo - serdeczne dzięki - może na Was liczyć :)

osinskipoludzku.blogspot.com

---

## Lost In My Books says

Tak się teraz zastanawiam, czy nie powinnam sobie tej książki zostawić na później, jakoś tak przed premierą kolejnej części, bo co? jakby mam wrażenie, że im dalej w las tym większy mam niedosyt i tym bardziej pragnę czytać o Chyżce, Zordonie i tajemniczych sprawach.

Zaobserwowałam w tej części, że wyjątkowo Chyżka jest bardziej postronną bohaterką, bo na główny plan wysuwa się tutaj Kordian Oryński. Oczywiście Joanna jest regularnie, ale jakby toczyła się sprawa należąca do Kordiana i jakby akcja tym razem krężyła wokół niego. Oczywiście nie jest to jakieś zjawisko. Dopóki wciży jest dużo Chyżki, dopóty ja będę kochała tę serię. W tej części możemy również ją bliżej poznać albowiem autor nakreśli trochę nam jej przeszłość i dlaczego stała się prawniczką. Nie czuję wcale potrzeby wiedzieć o tym, ale teraz rzeczywiście cieszę się, że mam okazję poznać całkiem trochę mojej ulubionej bohaterki, o której mogłabym mówić i mówić...

To może co o fabule teraz? No cóż ta książka chyba jest pełna wyjątków, ponieważ jakoś nie specjalnie mi

zale?a?o, ?eby od razu si? dowiedzie? o co chodzi z S?dzi?. Bardzo by?am zaskoczona, gdy? wyj?tkowo du?o rzeczy interesowa?o mnie oprócz g?ównego w?tku. Zazwyczaj takie detale mnie nie interesuj?, ale tutaj... Ile ta ksi??ka we mnie zmienia! Sama akcja jako? wyj?tkowo szybka nie jest, wszystko toczy si? troch? swawolnie i bez jakiego? wgniata czytelnika w fotel. Oczywi?cie znów jak dla mnie wyj?tkowo jest to plus, mimo i? Kocham szybka akcj?.

**Remigiusz Mróz po raz kolejny totalnie mnie zaskoczy?. Nie spodziewa?abym si? po polskim autorze tak fenomenalnej i intryguj?cej ksi??ki, która w dodatku jest thrillerem, czyli co? co Polacy lubi? najbardziej.**

**Po raz kolejny sk?adam pok?ony tak dobrej ksi??ce. Ta seria zdecydowanie trafia na list? moich najukocha?szych ksi??ek. Zapomnia?am doda?, jak bardzo ko?cówka zbi?a mnie z tropu, nie spodziewa?abym si? czego? takiego. Jestem ogromnie ciekawa co autor dla nas przyszykuje w kolejnym tomie, który po cichu liczy?, ?e wyjdzie jak najszybciej.**

Lost In My Books

---

## Cat says

z ksi??ki na ksi??k? cliffhangery Mroza s? coraz mocniejsze... ju? nie wiem co mo?e wymy?li? po tym

---

## Karolina Sosnowska says

<https://tanayahczyta.wordpress.com/20...>

---

## Micha? Ma?ysa says

Warto?? literacka - zerowa. Warto?? rozrywkowa - niesko?czona.

---

## keskese says

Ca?kiem sprawnie napisana kolejna, bo czwarta cz??? cyklu o Chy?ce. Znajomo?? poprzednich teoretycznie nie jest wymagana, ale nawet sam autor w tek?cie kilkukrotnie do?? wyra?nie podpowiada ustami postaci, ?e lepiej pami?ta? poprzednie wydarzenia.

Mam wrzenie, jakby pan Mróz nie do ko?ca by? pewien jak poprowadzi? posta? Chy?ki, co skutkowa?o z lekka dziwnym zako?czeniem. Za to "Zordon" - rewelacja. Na temat samej intrygi nie b?d? si? rozpisywa?, coby niech?cy komu? jeszcze nie zaspoilerowa?, ale w?tek w ni? wpleciony by? powiem ?wie?o?ci je?li chodzi o polskie krymina?y.

Generalnie polecam. 7/10

Ciekawostka - autor wspomina w tre?ci ksi??ki o Lemie. ;)

---

## Shotgun says

čtvrtý díl z výborné série Chy?ka a Zordon, který je velmi populární mezi polskými ?tená?i a zejména ?tená?kami. Trošku mi p?ipomíná sérii a Cormoranem Strikem. Jen s tím rozdílem, že v té polské sérii jsou role obrácené. A to jak profesionální (Chy?ka je partnerkou prestižní advokátní kancelá?e a Zordon ještě ani nemá ud?lané advokátní zkoušky) a i gendrov?. Chy?ka je typický macho a Zordon metrosexuál jak z ?ítanky, Chy?ka poslouchá Iron Maiden, kdežto Zordon Willa Smithe, Zordon si v restauraci objednává bu? lososa nebo n?co vegetariánského, kdežto Chy?ka bu? steak nebo n?jaké ostré jídlo... A takto by šlo pokračovat do nekone?na.

--- Kdybych m?l hodnotit po?adí díl? série podle toho jak se mi líbily, tak jednozna?n? nejslabší je první díl Kasacja, kde se s hrdiny teprve seznamujeme a hodn? jí je vytykáno, že ?tená? se o Chy?ce tém?? nic nedozví. Tato výtka už neplatí v dalších dílech, které už jsou podstatn? lepší. jen s malým rozdílem bych na druhé místo umístil poslední a aktuální Immunitet a hned za n?j bych dal t?etí díl, který se jmenuje Rewizja. A jasn? nejlepší je druhý díl, pojmenovaný Zagini?cie.

--- P?íb?h op?t za?íná klasicky tím, že Chy?ka vezme p?edem tém?? ztracený p?ípad. Tentokrát jde o jejího bývalého spolužáka, který je nyní na pozici soudce Nejvyššího soudu a hrozí mu, že bude zbaven imunity a obžalován z vraždy. Po mnoha letech se našla mrtvola se stopami DNA soudce.

--- Joanna Chy?ka se vzpamatovává z „virózy“ tak t?žké, že ji dostala až do nemocnici a tak pátrání a obhajobu známého zapo?ne tím, že v nemocnici podepíše reverz. b?hem jednání o zbavení imunity se p?íb?h za?íná zamotávat a na povrch za?nou vyplouvat temná tajemství. Soudce, jehož kariéra byla nejen raketová ale i ukázková, je p?inucen ukázat i svou druhou, temn?jší ?ást.

--- Do samotného hlavního d?je knihy je ještě vloženo Cymelium Chy?ky, taková kniha v knize a krátký trip do Joannina d?tství/mladosti. Setkáváme se op?t se zordonovým náhradním mentorem Lvem Bucheltem, p?ezdívaným Borsuk. Dojde k mnoha ne?ekaným zvrát?m a v poslední t?etin? p?íb?hu se do p?ípadu t?žce zaplete politika. Zordona proto ?eká zkouška ohn?m.

--- I nejnov?jší díl (vyšel 31. srpna 2016) obsahuje známé a oblíbené ingredience této série: v první ?ad? skv?lé a ostré hlášky Joanny Chy?ky, jisk?ení mezi ob?ma hlavními hrdiny, nap?tí a náhlé zvraty, svižné tempo vypráv?ní, odkazy na popkulturu i nejen polské reálie a výte?nou znalost prost?edí soudních síní a advokátních kancelá?í. A na záv?r jen drobné varování: p?ecitlivé milovnice pejsk? by si možná m?ly tento díl nechat ujit. Um?e tam minimáln? jeden pejsek.

---

## Kain says

Godne :) Podoba mi si? sam pomys? na intryg?, ale i aktualno?? ksi??ki i liczne odniesienia do tera?niejszo?ci. Ksi??ka ma swoje s?absze strony, ale jej warto?? rozrywkowa jest bardzo mocna.

---

## Agnieszka says

Kolejne spotkanie z Chy?k? i Ory?skim. Mam z t? dwójk? taki typowy love-hate relationship. Czasem z wypiekami na twarzy czytam o ich perypetiach, czasem mam ochot? przekartkowywa? strony, bo jestem za?enowana tym co czytam.

W tym tomie autor troch? odszed? od tej taniej sensacyjno?ci, któr? tak uwielbia faszerowa? swoje ksi??ki.



Zagadka jest bardziej "stateczna", ale dzięki temu też bardziej wciągająca, bo nad wybuchy i strzelanki Mróz skupi się tu na zawiłościach prawa i prawdziwej tajemniczości. Klientem naszej prawniczej pary zostaje Sebastian Sendal, najmłodszy w historii sędzia Trybunału Konstytucyjnego. Pan sędzia oskarżony został o zabójstwo popełnione kilka dobrych lat wcześniej. Są świadkowie i dowody DNA, ale morderstwa dokonano w Krakowie, w którym to Sendal zdaje się nigdy nie bywać, a dodatkowo różnice klasowe i światopoglądowe tej dwójki nie mogą różnić się jeszcze bardziej. On to prawdziwy człowiek sukcesu, zabity był kibolem Cracovii, czy to łamiącym prawo.

Chyłka i Zordon mają niełatwy orzech do zgryzienia. Relacje między tą dwójką wciąż są niedoprecyzowane, a dodatkowo Joanna musi mierzyć się z chorobą alkoholową, z której wreszcie powoli zaczyna zdawać sobie sprawę. Jakby tego było mało jej ojciec ciągle kręci się w pobliżu, co doprowadza ją do szewskiej pasji, a wspomnienia z dzieciństwa nie chcą tak łatwo dać o sobie zapomnieć.

Zagadka jest szalenie ciekawa, a rozwiązanie jej nie pojawia się z kosmosu, jak to lubi - niepotrzebnie - kreować Mróz. Tutaj możemy mieć pewne podejrzenia, ale rozsupłanie tego supełka nie jest wcale takie oczywiste, a dodatkowo naprawdę może usatysfakcjonować. Co za toczy się naszej dwójki to zakończenie naprawdę jest mocne i absolutnie zachęca do dalszego sięgania po tę serię, choćby ze względu na ten coraz ciekawiej zarysujący się w tle obyczajowy.

---

## Blanka says

Zapraszam do przeczytania mojej recenzji:

<https://blankakatarzynadzugaj.wordpress...>

:)

---